

Po wielu zespołach z Serie A, kolejnym, który interesuje się Marco Borriello, jest zdaniem mediów angielski West Ham. Doniesienia o możliwym odejściu gracza do Premier League, pojawiły się wczoraj. Dziś sytuację opisują włoskie dzienniki.

Jak donosi *Il Messaggero*, Borriello jest jednym z piłkarzy na wylocie. Znalazł się na celowniku trzech klubów, Interu (interesuje się także Osvaldo), Fiorentiny (potrzeba zastępcy dla kontuzjowanego Rossiego) i West Ham. Zdaniem dziennika, Giallorossi już negocjują z zespołem z Londynu. Trudno, aby od dziś, do 31 stycznia, ostatniego dnia mercato, napastnik z Neapolu, który zarabia wór pieniędzy, nie znalazł nowego zakwaterowania. Również dlatego, że całkowity powrót do formy Destro, ograniczył znacznie szanse Borriello na grę.

Z kolei według *Il Tempo*, napastnik otworzył drzwi na angielski kierunek, w związku z małymi szansami gry w Romie. Transakcja zakończyłaby się płatnym wypożyczeniem do końca sezonu, a West Ham zapłaciłby całe wynagrodzenie za kolejne sześć miesięcy. Londyńczycy szukają zmiennika dla kontuzjowanego Carrolla. Zainteresowanie Borriello wyrażali już latem, jednak sam piłkarz nie chciał opuszczać Włoch. Sabatini utrzymał negocjacje przy życiu, a w grudniu udał się do Londynu na rozmowy, a wczorajszy dzień miał być nieoczekiwanym przełomem. Teraz Borriello, który zarabia dużo i który nie podpisał wciąż zapowiadanego kontraktu z rozłożeniem zarobków, jest o krok od odejścia.

Autor: abruzzo